



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 23.09.2020 r.

Nr 41 (655)

1202. spotkanie

Janusz Hinz

## Ali Sladek i jego zainteresowania artystyczne oraz spuścizna w postaci artykułów w prasie codziennej Grudziądza

W dniu 22 października 2012 roku zorganizowano w Galerii Klubu „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu *Zaduszki Artystyczne* „Nasze oczy nie są z guzików”, poświęcone osobie Alego Sladka (1933-2012), m.in. byłego Prezesa grudziądzkiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Zaduszkom towarzyszyło otwarcie wystawy malarstwa i rzeźby autorstwa Alego Sladka. Wystawa była czynna w październiku i listopadzie 2012 roku. Wystawę zorganizowały wdowa po Alim Sladku Krystyna Sladek oraz ówczesna kierowniczką Klubu „Centrum” SM Krystyna Nowak. Patronem przedsięwzięcia został Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu. Z okazji Zaduszek wydrukowano ozdobny folder, zawierający skrócony życiorys oraz prezentujący wybrane prace artystyczne (rzeźba i malarstwo) Alego Sladka. Po zakończeniu otwarcia wystawy pani K. Sladek podarowała Klubowi Centrum teczkę z kserokopiami licznych artykułów Alojzego Sladka, które drukował w regionalnej prasie ukazującej się w Grudziądzu. Kserokopie nie były dobrej



Ali Sladek (1933-2002)

jakości i po paru latach niewiele można z nich było wyczytać, dlatego też teczka została przekazana na czas remontu Klubu „Centrum” do archiwum SM Grudziądz. Niestety została zagubiona. W grudniu 2012 roku pan Tadeusz Rauchfleisz – Prezes KMDG napisał tekst, poświęcony Alemu Sladkowi. Został on opublikowany w Biuletynie Koła Mi-

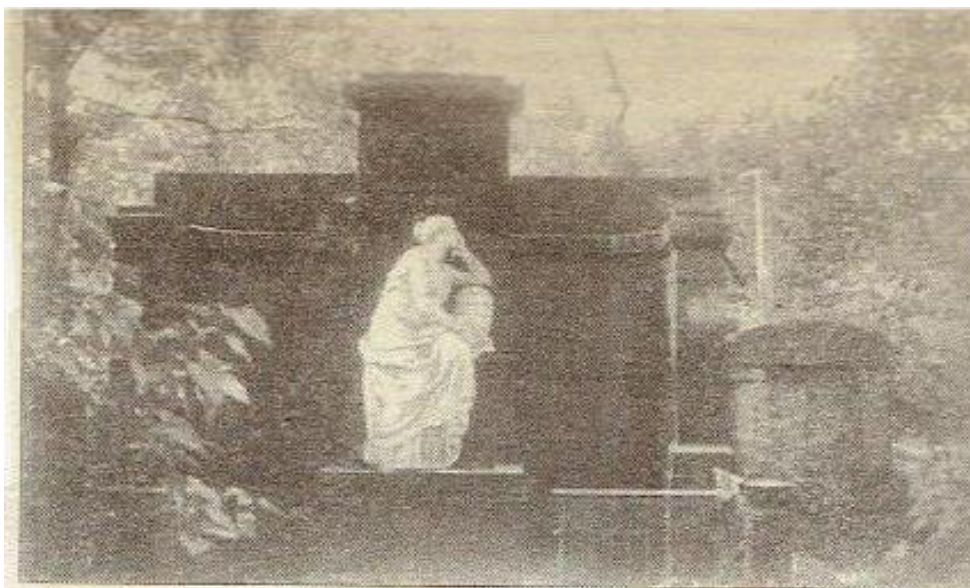
łośników *Dziejów Grudziądza*<sup>1</sup>. Przedstawiono tam bardziej obszerny życiorys Alojzego Mieczysława Śladka (tak rzeczywiście miał na imię) oraz bibliografię – w wyborze, artykułów zamieszczanych w grudziądzkiej prasie, która świadczy o szerokim spektrum zainteresowań Alego Śladka. Niestety nie przy wszystkich artykułach zostały umieszczone informacje, gdzie i kiedy dany artykuł się ukazał drukiem oraz na jakiej stronie. Panu Tadeuszowi Rauchfleiszowi niestety nie udało się dotrzeć do tych informacji. Wówczas nie było obowiązku sporządzania bibliografii zawartości czasopism z dzienników. Bibliografie zawartości czasopism obejmowały tylko artykuły zamieszczane w tytułach naukowych, pomijano zupełnie prasę codzienną. Od kilku lat w polskich bibliotekach naukowych trwają prace nad retrospektywnym sporządzaniem bibliografii zawartości czasopism w tym z dzienników, ale z uwagi na ilości poszczególnych roczników, prace te na pewno nie będą trwały krótko. Nawet jeśli znalazłbyśmy w przybliżeniu, w których gazetach publikował Ali Śladek, jest to nie realne, aby przejrzeć wszystkie roczniki.

We wspomnianej bibliografii artykułów Alego Śladka, sporządzonej przez Tadeusza Rauchfleisza pod pozycją 35 widnieje opis artykułu, mającego intrygujący tytuł, a mianowicie *Kłątwa czarnego grobowca. (...Był na cmentarzu grobowiec z polewanego granitu szwedzkiego)*. Po usilnych poszukiwaniach tego artykułu w zbiorach prywatnych oraz w Bibliotece Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu oraz w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu, które niestety nie dały pozytywnego rezultatu, zwróciliśmy się w końcu o pomoc do wdowy po Alim Śladku – pani Krystyny Śladek. I tu nie zawiedliśmy się, na szczęście pani Krystyna Śladek zarchiwizowała wszystkie artykuły autorstwa męża zachowane w postaci wycinków prasowych, są starannie przyklejone do papieru i spięte w teczce – skoroszytcie. We wspomnianej teczce znalazł się i poszukiwany artykuł o kławie. Nie jest on wielki. Wiedzieliśmy, że tyczy się on nieistniejącego już dzisiaj grobowca Hermanna Sawitzkiego, który znajdował się na byłym cmentarzu ewangelickim przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu. Pani Krystyna Śladek z uwagi na podeszły wiek bardzo ucieszyła się z zainteresowania, że komuś jeszcze może się to przydać, przekazała Zarządowi KMDG w darze tę teczkę, informując że możemy wykorzystać jej zawartość w pracy popularnonaukowej i naukowej. Dlatego też Zarząd KMDG oraz Rada Redakcyjna wydawnictw KMDG podjęły decyzję, że w najbliższym czasie co jakiś czas, w miarę możliwości, będziemy przypominali artykuły Alego Śladka, przedrukowując je na łamach Biuletynu KMDG. Po wykorzystaniu zawartości teczki, uzgodniliśmy z panią Śladek, że prześlemy ją do zbiorów Czytelni Naukowej Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.

Poniżej chcielibyśmy trochę bardziej zająć się byłym cmentarzem ewangelickim przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu oraz wspomnianym grobowcem. Udało się pozyskać ze zbiorów prywatnych oraz Muzeum w Grudziądzu wiele ciekawych fotografii, dotyczących wspomnianego grobowca.

---

<sup>1</sup> T. Rauchfleisz, Ali Śladek, Biuletyn KMDG, R. X (2012), nr 35 (40), z dn. 19.12.2012 r., s. 4.



## Klątwa czarnego grobowca

Był na cmentarzu ewangelickim grobowiec ogromny. Czarny z polerowanego granitu szwedzkiego. Ostro kontrastowała z nim zadumana, śnieżnobiała Pandora. Ponad nią w czarnym kamieniu wykuta była po niemiecku sentencja: „Trwalsza od śmierci jest miłość”. Nawet w czasach po drugiej wojnie, gdy do Niemców żywiono dużą niechęć, ten grób był dumą mieszkańców Grudziądza. Chociaż niewiele wiedziało, kto spoczywa w tym miejscu, godnym magnackiej rodziny, wszyscy zgodnie twierdzili, że na kamieniach wyryta jest klątwa: „Kto naruszy to miejsce wiecznego spokoju, tego czeka śmierć nagle i gwałtowna”. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, urzeczony wspaniałością obiektu, kupił go od gminy ewangelickiej pewien lekarz z Warszawy. Zdemontował i wywiózł w swoje strony. Zanim jednak zdążył go zestawić w nowym miejscu, zmarł podobno śmiercią tragiczną.

W Grudziądzu, przy okazałej bramie cmentarnej, w kaplicy znalazła schronienie marmurowa Pandora. I ona ma swoją historię. Na przełomie wieków przy ulicy Cegielnianej mieszkał mistrz ciesielski, który projektował i budował modne wtedy drewniane pawilony, wymyślne konstrukcje szkieletowe dla budowli drewniano-ceglanych. W 1910 cieśla Herman Sawitzki ufundował ten niecodzienny grobowiec, upamiętniając utraconego przedwcześnie syna.

ALI SLADEK

*Artykuł A. Sładka o klątwie. Niestety nie wiemy kiedy, gdzie i na jakich stronach został opublikowany.*



Ogólny widok grobowca.

Pan Andrzej Sobolewski w 2019 roku miał wykład w KMDG o *Kamienicy przy ul. Długiej 1 w Grudziądzu*<sup>2</sup>. W czasie prezentacji na wykładzie Andrzej Sobolewski pokazał kilka zdjęć okazałego grobowca Sawitzkiego. Zamieścimy je poniżej. Nie był mu znany artykuł o kłątwie grobowca.

Na początek, chcielibyśmy przedstawić krótką historię cmentarza ewangelickiego przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu. O historii cmentarza pisała Elżbieta Smolarek<sup>3</sup>. Część druga historii cmentarza jej autorstwa bardziej nas interesuje<sup>4</sup>, przedstawimy ją w skrócie poniżej. O historii ewangelików i ich cmentarzy w Grudziądzu pisali m.in.: Jerzy Domasłowski<sup>5</sup> oraz różni autorzy w pracy zbiorowej pod red. Jarosława Kłaczkowa pt.: *Ewangelicy w regionie kujawsko-pomorskim na przestrzeni wieków*<sup>6</sup>. Pan Mariusz Żebrowski napisał artykuł o nieistniejącym cmentarzu ewangelickim, ale na ul. 23 Stycznia/Toruńskiej w Grudziądzu, ale nim się nie zajmujemy.

Pani Elżbieta Smolarek napisała: „... na cmentarz ewangelicki przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu, założony w 1894 roku jako ewangelicko-unijny, prowadzi ozdobna murowana neorenesansowa brama wejściowa. Zachowała się kaplica cmentarna, kostnica i dom grabarza. W kaplicy cmentarnej znajduje się rzeźba z białego marmuru, przedstawiająca naturalnej wielkości siedzącą postać kobietą w antycznym stroju z symbolami przemijania urną i bukietem kwiatów.

---

<sup>2</sup> A. Sobolewski, Kamienica przy ul. Długiej w Grudziądzu, Biuletyn KMDG, R. XVII (2019), nr 33 (610), z dn. 20.11.2019 r., s. 8, przedstawił wszystkich właścicieli okazałej kamienicy przy ul. Długiej 1, róg Rynku Głównego w Grudziądzu. Był tam też wymieniony jako właściciel budynku w latach od 1908 r. do 1923 r., cieśla Hermann Sawitzki.

<sup>3</sup> E. Smolarek, Cmentarz Parafii Ewangelickiej w Grudziądzu, Grudziądzki Przegląd Ewangelicki, [R. 1], nr 1, październik – grudzień 2016, s. 9-10.

<sup>4</sup> E. Smolarek, Z historii cmentarza ewangelickiego, Grudziądzki Przegląd Ewangelicki, R. II, nr 5, październik – grudzień 2017, s. 8-12.

<sup>5</sup> J. Domasłowski, Parafia Ewangelicko-Augsburska św. Jana w Grudziądzu, Poznań 2003.

<sup>6</sup> Ewangelicy w regionie kujawsko-pomorskim na przestrzeni wieków, pod red. J. Kłaczkowa, Toruń 2020.

Rzeźba pochodzi z niezachowanego grobowca syna Hermanna Sawitzkiego, również Hermanna z roku 1910. Rzeźba z uwagi na duże wartości artystyczne, została wpisana do rejestru zabytków województwa kujawsko-pomorskiego. Rzeźba jest obiektem zabytkowym cennym w szczególności za wysoką wartość artystyczną oraz unikatowy charakter na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Dawniejsza kostnica (budynek podpiwniczony), służyła jeszcze na początku lat 80. XX w. do przechowywania zwłok. Obecnie jest budynkiem gospodarczym, związanym z obsługą cmentarza. Z lewej strony znajduje się dom parafialny". Pani Elżbieta Smolarek nie wymieniła wykonawcy, projektanta rzeźby i grobowca. Obecnie udało się to ustalić. Jest nim Joseph Tibor (1877-1922), wybitny, ale już dzisiaj zapomniany niemiecki rzeźbiarz i malarz, projektant m.in. drugiego pomnika poświęconego gen. Courbierrowi w Grudziądzu. Pan prof. Wiesław Sieradzan napisał obszerny artykuł poświęcony Tiborowi, ukaze się on w najnowszym wydaniu Rocznika Grudziądzkiego. O Josephie Tiborze przeczytacie Państwo dalej.

Grudziądzanie chodząc na groby bliskich znajdujące się na sąsiadującym z cmentarzem ewangelickim, cmentarzu katolickim przy ul. Cmentarnej, zapalając znicze na grobach bliskich i grobie poległych w obronie Grudziądza w czasie



*Grobowiec Sawitzkiego z rzeźbą Pandory z bardzo dobrze widocznym napisem "Mächtiger als der Tod ist die Liebe" (mocniejsza od śmierci jest miłość).  
Fot. ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Wł. Łęgi w Grudziądzu – zbiór kopii.*

kampanii wrześniowej 1939 roku, obowiązkowo w drodze powrotnej odwiedzali też

grobowiec Sawitzkiego. Tam też zapalano znicze. Znicze dawniej były nie takie jak dzisiaj, ale wykonane z gliny, i z parafiny, które bardzo kopały, tak że wieczorem nad cmentarzem zalegał smog. Grudziądzanie byli bardzo dumni z tego grobowca.



*Fot. ze zbiorów Muzeum w Grudziądzu, zbiór kopii.*

Kiedy w 1974 roku zapadła decyzja o likwidacji cmentarza, z terenów nawet Kamienia Pomorskiego i okolic Szczecina oraz innych przyjeżdżali kamieniarze dokonując demontażu co ciekawszych pomników i traktując je jako cenny surowiec do wykonania innych nagrobków. No ta bene trzeba przypomnieć, że grudziądzkie mieszczaństwo było bardzo bogate i groby były bogate. Wówczas były też modne bardzo starannie wykonane kute kraty otaczające groby. Stały się one lupem



*Grupa grudziądzkich grabarzy, lata 50. XX w.  
Ze zbiorów A. Sobolewskiego.*

złomiarzy. Wówczas wszystko co niemieckie nie cieszyło się poważaniem.

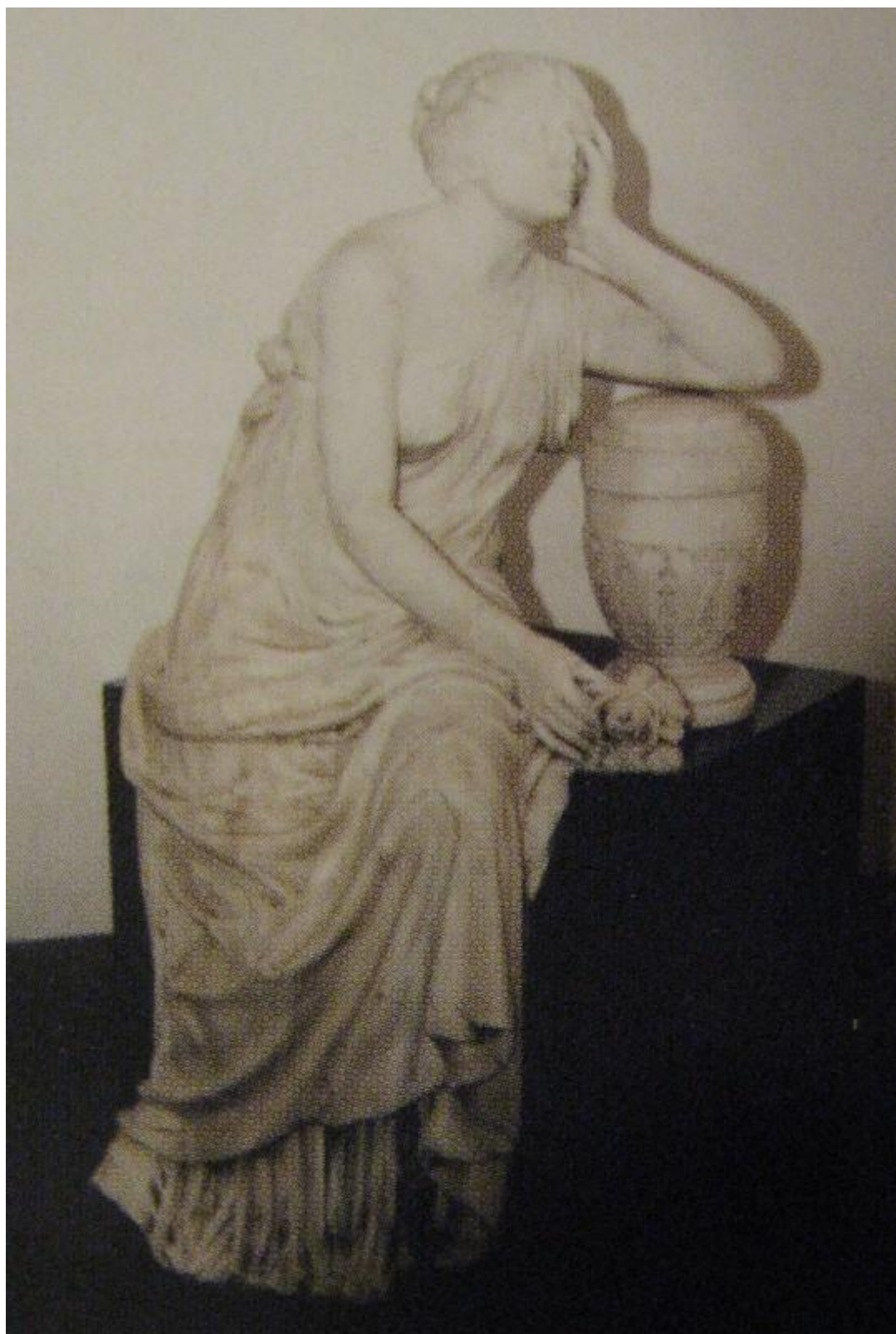


*Doskonale widoczny napis po prawej stronie Hermann Sawitzki.  
Ze zbiorów A. Sobolewskiego.*

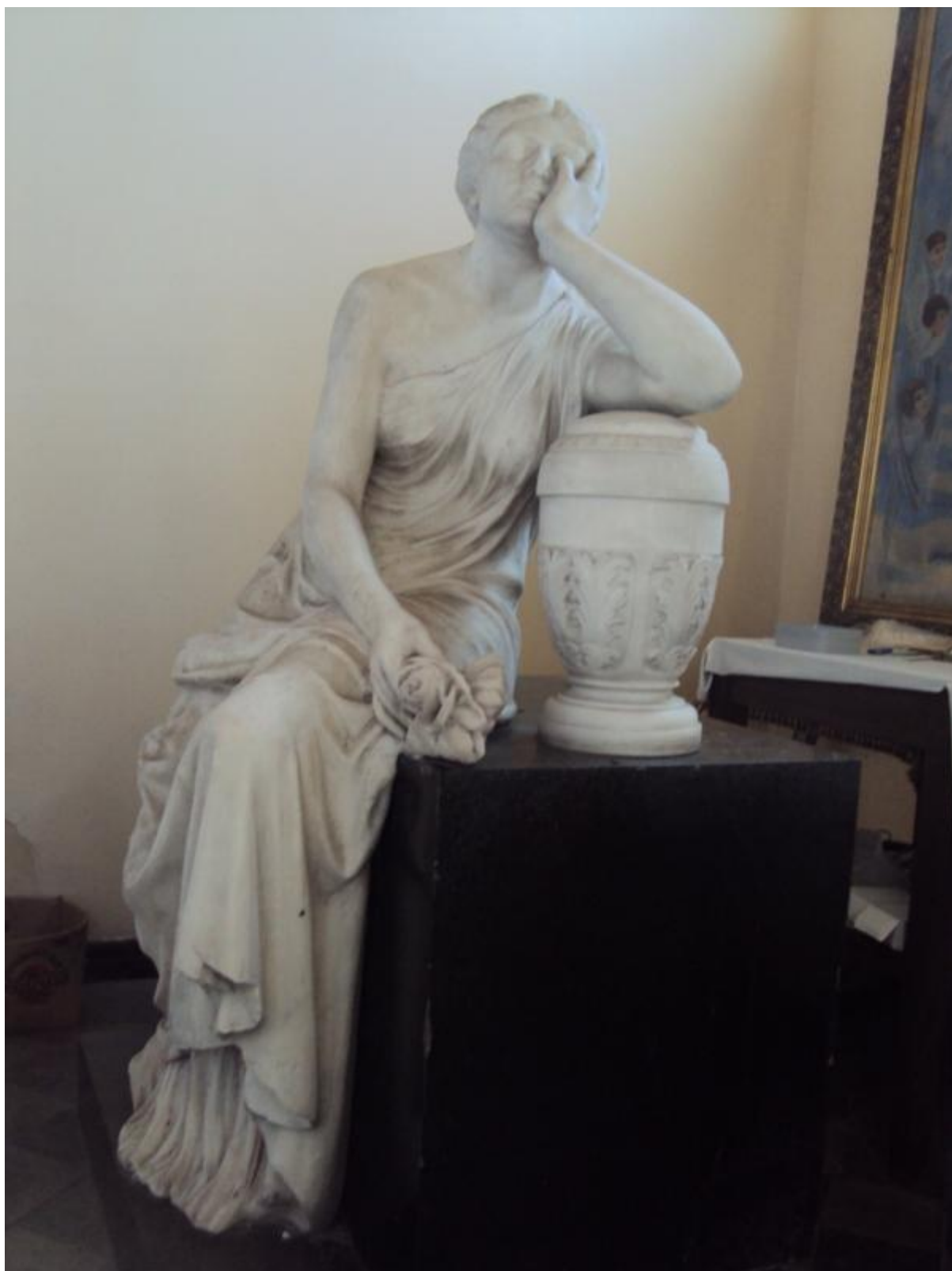




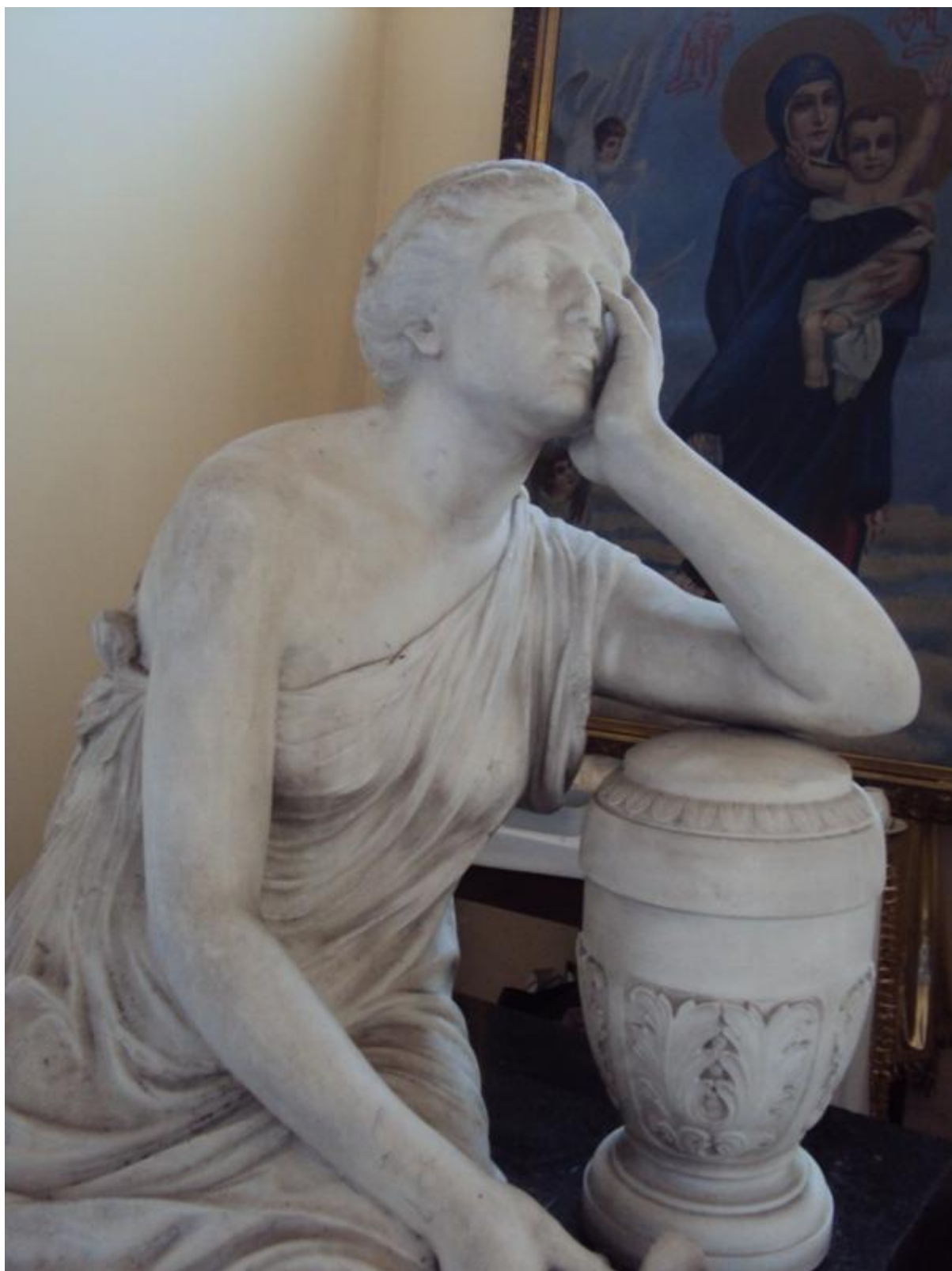
*Podobne ujęcie. Ze zbiorów A. Sobolewskiego.*



*Rzeźba Pandory z grobowca Sawitzkiego, obecnie w kaplicy. Ze zbiorów A. Sobolewskiego.*



*Rzeźba Josepha Tibora „Pandora” z grobowca Sawitzkiego, obecnie w tymczasowej kaplicy prawosławnej w Grudziądzu. Fot. Marek Szajerka, stan wrzesień 2020 r.  
Fotografia wykonana dzięki uprzejmości ks. dra Karola Niedoby z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Jana w Grudziądzu.*



*Zbliżenie na rzeźbę Pandory autorstwa Josepha Tibora z grobowca Sawitzkiego. Kaplica prawosławna w Grudziądzu. Fot. Marek Szajerka dzięki uprzejmości ks. dr. Karola Niedoby.*



*Współczesne groby w miejscu, gdzie kiedyś znajdował się grobowiec Sawitzkiego.  
Fot. Marek Szajerka.*



*Zaplecze współczesnych grobów z zachowanym fragmentem fundamentów po grobowcu  
Hermannu Sawitzkiego. Fot. Marek Szajerka.*



*Strzałka wskazuje miejsce po fundamencie grobowca Hermanna Sawitzkiego.  
Fot. Marek Szajerka.*



*Fundament jeszcze raz. Fot. Marek Szajerka.*



*Grudziądz brama cmentarna. Fot. Marek Szajerka.*



*Tymczasowa kaplica prawosławna w Grudziądzu. Fot. Marek Szajerka.*

Obecnie rzeźba Pandory znajduje się w kaplicy prawosławnej, niejako w części odpowiadającej zakrystii zasłoniętej kotarą. Kaplica prawosławna ma charakter prowizoryczny. Nie ma tam ikonostasu, ani carskich wrót.







*Grobowiec Jalkowskich na cmentarzu katolickim w Grudziądzu.  
Fot. Marek Szajerka.*

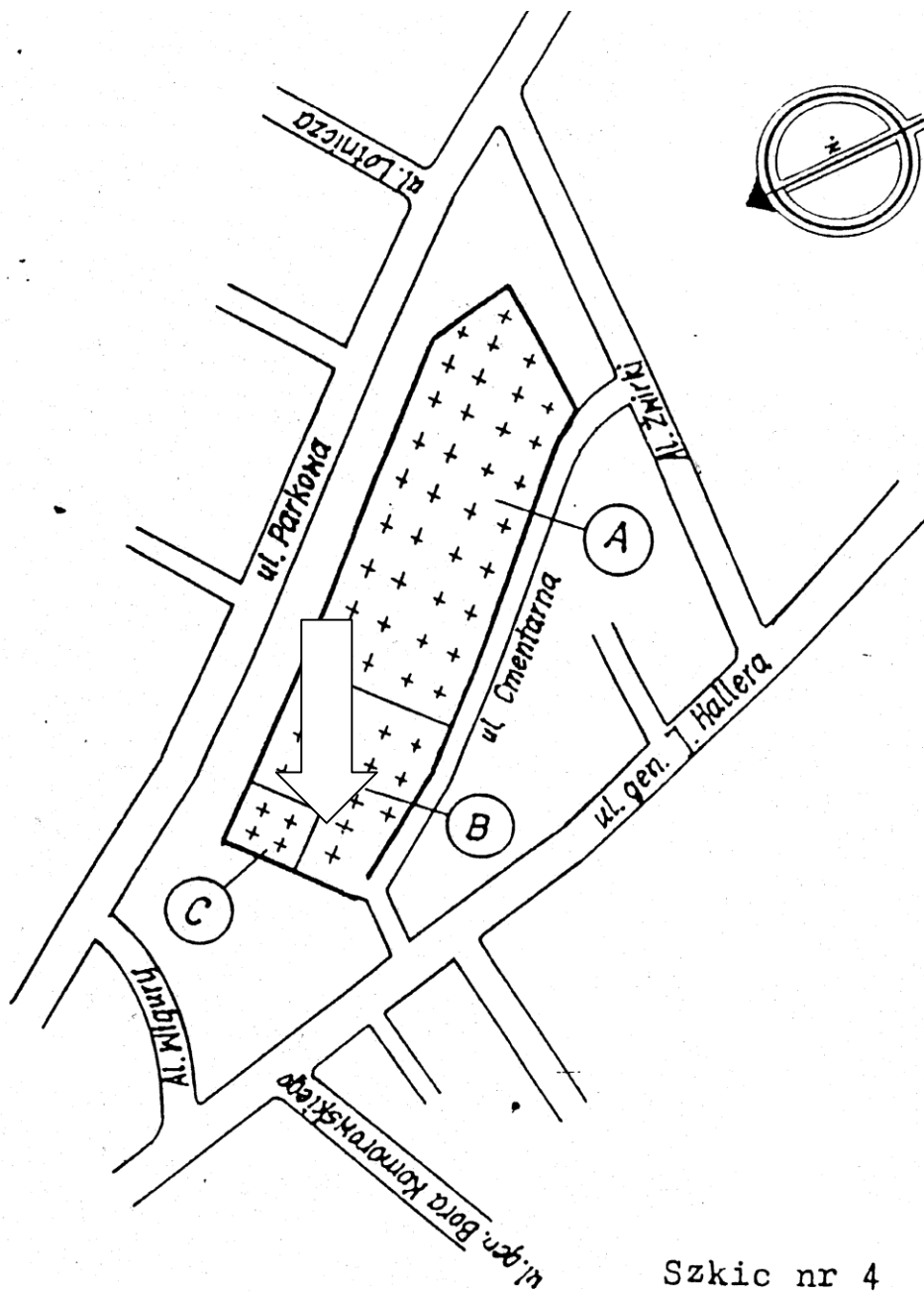
Pod względem powierzchni grobowiec Hermanna Sawitzkiego był porównywalny z grobowcem Jalkowskich na cmentarzu katolickim w Grudziądzu.

O cmentarzu, gdzie znajdował się grobowiec Hermanna Sawitzkiego napisali Eugeniusz Chmielewski i Edwin Brzostowski: „[cmentarz – przyp. J. H.] Ewangelicki w Parku Miejskim (szkic nr 1), założony w 1894 roku. Powierzchnia wg danych z 1941 roku około 29500 m<sup>2</sup>. Po roku 1945 spełniał funkcje grzebalne dla mieszkańców miasta wyznania ewangelickiego. Obecnie teren cmentarza zajęty zostaje stopniowo przez pochówki komunalne. Po dawnym cmentarzu pozostała kostnica oraz portal bramy głównej z początku XX wieku. Drzewostan około 100-letni: lipy, jesiony i platany. Teren ogrodzony siatką stalową”<sup>7</sup>. Grobowiec Sawitzkiego znajdował się na rogu, tuż obok ogrodzenia z częścią żydowską. O cmentarzu żydowskim dalej napisali: „Żydowski kirkut (szkic nr 4) w Parku Miejskim, założony w 1890 roku, powierzchnia terenu około 5500 m<sup>2</sup>. Usytuowany w części północno-wschodniej obecnego cmentarza komunalnego od strony ulicy

---

<sup>7</sup> E. Chmielewski, E. Brzostowski, oprac. i uzupełn. T. Rauchfleisz i J. Hinz, *Zarys cmentarzy grudziądzkich*, Grudziądz 2019, s. 13.

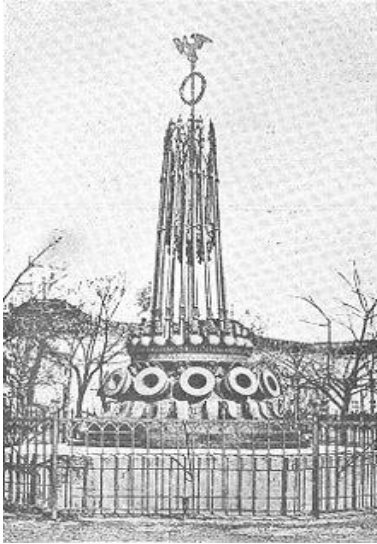
Parkowej. Zlikwidowany przez hitlerowców w latach 1939-1940. Płyty nagrobne [maceby] wykorzystano do umocnienia stoków Wisły w obrębie koszar i twierdzy. Obecnie teren ogrodzono parkanem (oczekuje na upamiętnienie)”. Parę lat temu władze miejskie zwróciły się w tej sprawie do gminy żydowskiej w Warszawie. Otrzymało odpowiedź, że cmentarz ma pozostać w takim stanie jak jest.



- A - cmentarz katolicki**  
**B - były cmentarz ewangelicki**  
**C - nie istniejący cmentarz żydowski**

*Szkic cmentarzy katolickiego, ewangelickiego i żydowskiego w Grudziądzu.  
 Źródło : E, Chmielewski, E. Brzostowski, Zarys cmentarzy grudziądzkich,  
 Grudziądz 2019, s. 15. Duża biała strzałka wskazuje miejsce grobowca  
 H. Sawitzkiego.*

Wrócimy teraz do wątku wykonawcy i projektanta grobowca Hermanna Sawitzkiego, czyli Josepha Tibora (1877-1922). Jest on częściowo związany z Grudziądzem. Kiedy postanowiono uczcić dowódcę pomyślnej obrony pruskiej Twierdzy Grudziądz przed wojskami napoleońskimi w 1807 r., gen. G. Courbièrre'a, otrzymał on w nagrodę stopień feldmarszałka i godność gubernatora prowincji Prusy Zachodnie. Po jego śmierci 23 lipca 1811 r. spoczął wraz z żoną w skromnej mogile na terenie cytadeli. W 1815 roku najwybitniejszy wówczas niemiecki architekt Karl Ludwig Schinkel zbudowano ku jego czci pomnik. Klasycystyczna



*Stary pomnik Courbièrre na cytadeli w Grudziądz.*

forma przestrzenna została odlana z żeliwa w Berlinie. Forma naśladowała starożytny tropaion (trofeum) – pomnik zwycięstwa. Na kamiennym cokole na podstawie z moździerz artyleryjskich i nad orłami podtrzymującymi pamiątkową inskrypcję, umieszczono płonące granaty. Nad nimi ustawiono zwinięte sztandary, tworzące ażurowy kształt obelisku. Strukturę wieńczył wieniec laurowy i pruski orzeł. Pomnik doskonale wpisany w otoczenie, stał się popularnym znakiem pruskiego Grudziądza. Ponieważ znajdował się on na terenie wojskowym, w stulecie obrony Grudziądza w 1907 roku na szańcu w okolicach kościoła garnizonowego ustawiono drugi, kamienny obelisk ku czci marszałka, z jego podobizną, figurą żołnierza i nazwiskami kilkuset obrońców twierdzy poległych podczas oblężenia. Tym razem drugi tzw. nowy pomnik zaprojektował Joseph Tibor. Oba pomniki zostały usunięte po powrocie Grudziądza do Polski w 1920 r.<sup>8</sup>

forma przestrzenna została odlana z żeliwa w Berlinie. Forma naśladowała starożytny tropaion (trofeum) – pomnik zwycięstwa. Na kamiennym cokole na podstawie z moździerz artyleryjskich i nad orłami podtrzymującymi pamiątkową inskrypcję, umieszczono płonące granaty.

Nad nimi ustawiono zwinięte sztandary, tworzące ażurowy kształt obelisku.

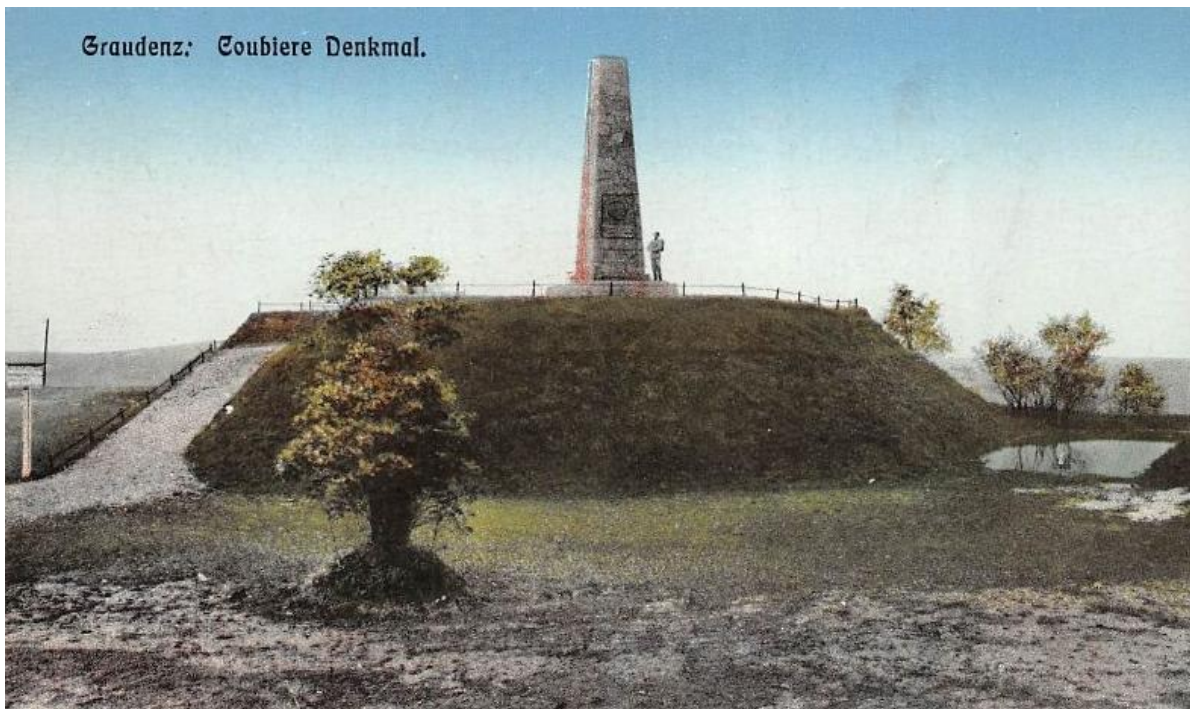
Strukturę

wieńczył wieniec laurowy i pruski orzeł. Pomnik doskonale wpisany w otoczenie, stał się popularnym znakiem pruskiego Grudziądza. Ponieważ znajdował się on na terenie wojskowym, w stulecie obrony Grudziądza w 1907 roku na szańcu w okolicach kościoła garnizonowego ustawiono drugi, kamienny obelisk ku czci marszałka, z jego podobizną, figurą żołnierza i nazwiskami kilkuset obrońców twierdzy poległych podczas oblężenia. Tym razem drugi tzw. nowy pomnik zaprojektował Joseph Tibor. Oba pomniki zostały usunięte po powrocie Grudziądza do Polski w 1920 r.<sup>8</sup>



*Nowy pomnik autorstwa J. Tibora.*

<sup>8</sup> P. Fischer, Schinkel und Courbièrre, „Dies und Das aus dem Ostlande”, Beilage zu der Monatschrift „Aus dem Ostlande“, Lissa, 12. Jahrgang, 1917 (März 15-16.; J. Domasłowski, Zapomniany pomnik, Spotkania z zabytkami, R. 22, 1988, nr 7, s. 36-38; R. Potęga-Magdziarz, Grudziądzkie pomniki : katalog wystawy. Grudziądz 2004.



*Nowy pomnik wg projektu J. Tibora w Grudziądzu. Zbiory prywatne.*



*Stary pomnik na cytadeli. Zbiory prywatne.*



*Rzeźba autorstwa Josepha Tibora zatytułowana "Leid" (cierpienie) z 1916 r. Zbiory prywatne.  
Pokazuje kunszt rzeźbiarski artysty.*



*J. Tibor, Portret delikatnej kobiety. Domena publiczna.*



*J. Tibor, Nad morzem. Domena publiczna.*



*J. Tibor, Portret oficera. Domena publiczna.*



*J. Tibor, Portret chłopca. Domena publiczna.*



*J. Tibor, Portret synów, Petera i Alfreda. Domena publiczna.*

**(L.B.S.)**

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.